

Jacek Kiciński CMF

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Z Ludu wzięty, do Ludu posłany *Wspólnota miejscem realizacji powołania kapłańskiego*

Wstęp

Istotę miłości chrześcijańskiej stanowią słowa wypowiedziane przez Jezusa: „Miłujcie się wzajemnie, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15, 12). W tym kontekście całe życie kapłańskie jest nieustanną formacją, przygotowywaniem i dorastaniem do wzoru i miary miłości Chrystusowej. Kapłańska miłość znajduje swój wyraz w całkowitej ofierze z samego siebie i w służeniu Kościołowi niepodzielnym sercem. Prezbiter jest więc powołany, by na wzór Boskiego Mistrza uczynić dar z własnej wolności i być przedłużeniem obecności Chrystusa posłusznego dla zbawienia świata. Swoje posłannictwo realizuje przede wszystkim we wspólnocie Ludu Bożego. Jest zatem powołany z Ludu i do Ludu posłany. Nie sposób więc mówić o kapłaństwie sakramentalnym, pomijając wymiar wspólnotowy.

Wspólnota z Chrystusem

Bóg, stwarzając człowieka na swój obraz i podobieństwo, powołał go do głębokiej więzi ze sobą, do relacji z innymi, czyli do powszechnego braterstwa oraz do komunii z całym stworzeniem (por. PC 15)¹. Niestety, ten zamysł Boga został naruszony przez grzech, który zakłócił istniejące więzi: między ludzkością a Bogiem, ludzkości między sobą oraz ludzkości ze stworzeniem. Ponadto w samym człowie-

¹ Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* [dalej: PC].

ku nastąpiło pewne „pęknięcie”, do czego innego zaczął dążyć duch, do czego innego zaś ciało. W odpowiedzi na zaistniałą sytuację Bóg w swojej wielkiej miłości i dobroci posłał swego Syna Jezusa Chrystusa, aby jako „Nowy Adam” odbudował i doprowadził całe stworzenie do pełnej jedności i przywrócił pierwotną harmonię. On to przez swoje przyjście na świat zapoczątkował Nowy Lud Boży, powołując wspólnotę apostołów i uczniów. W ten sposób uczynił z nich żywy obraz prawdziwej rodziny osób zgromadzonych w jedno. Ogłosił On braterstwo powszechne w Ojcu, który uczynił nas członkami swojej rodziny, swoimi dziećmi i braćmi dla siebie nawzajem. Dzięki temu Chrystus odwrócił wszelkie relacje oparte na władzy i panowaniu, wskazując na służbę, która jest wyrazem wzajemnej miłości².

Tym, którzy podjęli decyzję pójścia za Nim, dał bardzo jasne wskazania oparte na zaparciu się samego siebie i przyjęciu swego krzyża (zob. Mt 16, 24). Całe życie Jezusa stało się dla uczniów jedną wielką katechezą, poświęconą budowaniu wspólnoty opartej na przykazaniu wzajemnej miłości. Gdy Jezus powołał Dwunastu, wzywając i zapraszając ich do wzajemnej miłości i jedności, pragnął, by do tej pierwszej „wspólnoty kapłańskiej” dołączyli współpracownicy. Dlatego wysyłając z misją siedemdziesięciu dwóch uczniów, jak również dwunastu apostołów, posyła ich po dwóch, by w ten sposób udzielali sobie wzajemnej pomocy. Tak został zainicjowany zwyczaj wspólnego działania i by nikt nie działał tak, jakby był sam, niezależnie od wspólnoty – Kościoła oraz wspólnoty apostołów³.

Momentem kulminacyjnym stała się Ostatnia Wieczerza, podczas której Jezus zostawił swoim uczniom nowe przykazanie wzajemnej miłości. „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34). Ustanowił więc Eucharystię, dzięki której także i my możemy spożywać jeden chleb i pić z jednego kielicha, a przez to umacniać się we wzajemnej miłości⁴. Dzięki temu apostołowie stali się zdolni do przeżywania komunii eklezjalnej, a w jej obrębie specyficznej komunii kapłańskiej. Chrystus, obdarzając ich poprzez ten sakrament szczególną zdolnością miłowania, skierował do Ojca prośbę, by Jego uczniów łączyła jedność podobna do tej, która panuje między Nim i Ojcem⁵. Ponadto w czasie Ostatniej Wieczerzy, Jezus

² Por. Instrukcja Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z 1994 r. o życiu braterskim we wspólnocie *Congregavit nos in unum Christi amor*, 9.

³ Por. Jan Paweł II, *Komunia kapłańska – Wybór katechez Ojca Świętego Jana Pawła II, poświęconych kapłaństwu sakramentalnemu, wygłoszonych podczas audiencji środowych 1992–1993*, [w:] Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, Katowice 1994, s. 247.

⁴ Por. *Congregavit nos in unum Christi amor*, 9.

⁵ Por. J 17, 21–23: „(...) aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwalebę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby tak się zespolili

przekazał apostołom posłannictwo związane ze sprawowaniem Eucharystii na Jego pamiątkę; tym samym pogłębił jeszcze bardziej łączącą ich więź. Zaś w modlitwie arcykapłańskiej Jezus prosił nie tylko o uświęcenie apostołów w prawdzie, lecz również o ich jedność, która stanowi odbicie komunii Osób Boskich i jest udziałem w niej. Ustanowił w ten sposób komunie kapłańską dzięki cenie swej Ofiary. Tak wspólnota zgromadzona w imię Jezusa stała się dla apostołów, dla ich następców oraz współpracowników znakiem i źródłem jedności⁶.

Wspólnota z biskupami

Kościół jest szczególną wspólnotą, w której dokonuje się zbawienie człowieka. W nim zostało zaszczepione powołanie wszystkich do świętości osobistej i wspólnotowej. W tym kontekście sakramentalne kapłaństwo w Kościele, które rodzi się z powołania skierowanego do konkretnej osoby, wiąże się także z powołaniem innych osób w ramach tego samego planu ewangelizowania i uświęcania świata⁷. Taka wspólnota powołania przyczynia się do wzajemnego otwarcia się wszystkich na siebie oraz rezygnacji z osobistych planów życiowych. Kapłan odpowiadając na Boże wezwanie, wyraża pełną gotowość bycia do Jego dyspozycji, do realizacji Jego woli.

Prezbiter jako powołany do życia w celibacie kapłańskim, włączony we wspólnotę Kościoła, winien mieć świadomość, że ostatecznym celem jego posługi jest połączenie Bożej rodziny w braterską społeczność, ożywioną duchem miłości (por. PO 6)⁸. Powinien on zatem rozwijać w sobie głęboką świadomość komunii, jaka wiąże go z Ludem Bożym, ponieważ nie został postawiony „przed” Kościołem, ale „w” Kościele; jest więc bratem pośród braci (zob. PDV 74)⁹. W szczególności zaś sposób winien wzrastać we własnym prezbiterium i wraz z nim w jedności z biskupem. Z jego to rąk przyjmuje święcenia kapłańskie; to biskup wprowadza nowo wyświęconych do wspólnoty kapłańskiej, której sam jest członkiem¹⁰.

w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował, tak jak Mnie umiłowałeś”. Kościół na przestrzeni wieków systematycznie przypominał kapłanom tę prawdę o potrzebie jedności i miłości między nimi. Należy tu wymienić działalność papieża Syrycjusza (zm. 399), treść *Constitutiones Apostolorum* (400), dokumenty Soboru Nicejskiego (325), naukę Grzegorza Wielkiego (zm. 604), Sobór Rzymski (826), Sobór Trydencki (1545–1563), dokumenty Kościoła takie, jak: „*Haerent animo*” (4 VIII 1908), Piusa X *Ad catholici sacerdotii* (20 XII 1935), Piusa XI *Menti Nostre* (23 IX 1950), nauczanie Piusa XII, Jana XXIII, Pawła VI, dokumenty Soboru Watykańskiego II, synodów biskupów, synodów diecezjalnych i współcześnie obszerne w tej dziedzinie nauczanie Jana Pawła II.

⁶ Por. Jan Paweł II, *Komunia kapłańska, Katecheza śródowa* (4 VIII 1993), dz. cyt., s. 249.

⁷ Por. J. Misiurek, *Nauka Soboru Watykańskiego II o prezbiteracie*, „*Homo medians*” 14(1993), s. 76–77.

⁸ J. Kiciński, *Pasterski wymiar duchowości kapłańskiej*, „*Wrocławski Przegląd Teologiczny*” 15(2007), s. 63 n.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Pastores dabo vobis* [dalej: PDV].

¹⁰ Por. Jan Paweł II, *Komunia kapłańska*, dz. cyt., 248.

Należy podkreślić, że

(...) wszyscy prezbiterzy, razem z biskupami, tak uczestniczą w jednym i tym samym kapłaństwie i posłudze Chrystusa, że sama jedność konsekracji i misji wymaga ich hierarchicznej łączności ze stanem biskupim, którą najlepiej ujawniają w liturgicznej koncelebrze. Złączeni w niej kapłani wraz z biskupami, wyznają, że sprawują jedną Ofiarę Eucharystyczną. Biskupi zatem, z racji udzielonego prezbiterom w święceniach kapłańskich daru Ducha Świętego, mają ich jako niezbędnych pomocników i doradców w posłudze i obowiązku nauczania, uświęcania i rządzenia Ludem Bożym (PO 6)¹¹.

Kapłani zaś w poszczególnych, lokalnych zgromadzeniach wiernych uobecniają w pewnym sensie samego biskupa, z którym ufnie się jednoczą i biorą w części na siebie jego obowiązki wraz ze staraniami, troskliwie wykonując je każdego dnia (por. LG 28)¹².

Ze względu na ten udział w kapłaństwie i posłannictwie kapłani winni uznawać biskupa za swego ojca oraz z czcią i szacunkiem okazywać mu posłuszeństwo. Jest to również konsekwencja płynąca z przyrzeczeń składanych w czasie przyjmowania święceń kapłańskich. Tak pojęte posłuszeństwo winno być przepojone duchem współpracy i opierać się na samym uczestnictwie w posłudze biskupiej. Wyrażone to zostaje poprzez udzielenie prezbiterom misji kanonicznej (por. PO 7). Biskup zaś ze swej strony winien uważać kapłanów za swoich współpracowników, synów i przyjaciół, na wzór samego Jezusa Chrystusa, który posiadając władzę Boską, nie chciał traktować swoich uczniów jako sług, lecz jako przyjaciół. Tym bardziej więc biskup nie może uważać swoich kapłanów za osoby będące na jego usługach. Kapłani bowiem wraz z nim służą Ludowi Bożemu. Władza biskupa i posłuszeństwo jego współpracowników – prezbiterów mają urzeczywistniać się w atmosferze prawdziwej i szczerzej przyjaźni¹³. Dlatego też władza z jednej strony pojmowana jest jako służba, z drugiej zaś jako posłuszeństwo, nietraktowane w sposób bierny. Władza winna być dziełem nieustannego i cierpliwego dialogu w duchu wiary, wzajemnej miłości oraz ufności prawdziwie synowskiej i przyjacielskiej. Dzięki temu odpowiedzialna praca i współdziałanie księży z biskupem stają się bardziej szczerze, ludzkie, a tym samym nadprzyrodzone¹⁴. Atmosfera braterstwa i przyjaźni pogłębia zaufanie prezbiterów oraz ich pragnienie współpracy, odwzajemnienia się przyjaźnią, a także miłością braterską i synowską w relacji do biskupa¹⁵.

¹¹ Dekret o posłudze i życiu kapłańskim *Presbyterorum ordinis* [dalej: PO].

¹² Por. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* [dalej: LG].

¹³ Por. Jan Paweł II, *Więzi między prezbiterami. wybór katechez Ojca Świętego Jana Pawła II, poświęconych kapłaństwu sakramentalnemu, wygłoszonych podczas audiencji śródtygodnych 1992–1993*, [w:] Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna...*, dz. cyt., s. 251.

¹⁴ Por. *De sacerdotio ministeriali*, 1. Dokument Synodu Biskupów, 30 XI 1971, [w:] Paweł VI, *Kapłaństwo dzisiaj*, Poznań – Warszawa 1978.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Więzi między prezbiterami*, dz. cyt., s. 252.

W obecnych czasach jedność prezbiterów z biskupami staje się jeszcze bardziej wymagająca, ponieważ z różnych przyczyn działania apostołskie muszą nie tylko przybierać rozmaite formy, lecz także przekraczać granice parafii czy też diecezji. Staje się to niejako szczególnym znakiem dzisiejszych czasów. W związku z taką sytuacją żaden prezbiter nie powinien w sposób niezależny wypełniać swej misji, lecz we wspólnocie z innymi prezbiterami pod przewodnictwem tych, którzy stoją na czele Kościoła (por. PO 7).

Ważną częścią tej jedności kapłańskiej są również kapłani zakonni, przebywający i pracujący w Kościele lokalnym. Ich obecność ubogaca wszystkich kapłanów, a różnego rodzaju charyzmaty przez nich realizowane winny zachęcać do coraz głębszego zrozumienia samego kapłaństwa oraz pobudzać i wspomagać ich stałą formację. Osoby konsekrowane ze swej strony winny dbać o zachowanie ducha prawdziwej, kościelnej komunii i z zaangażowaniem uczestniczyć w życiu diecezji i w realizacji zadań duszpasterskich określonych przez biskupa (por. PDV 74). Dlatego też między klerem diecezjalnym i zakonnym winna panować atmosfera miłości, życzliwości i wzajemnej pomocy, bo jeden jest Chrystus i jedno jest kapłaństwo¹⁶. Czyns oczywistym staje się, aby wszyscy powołani do życia w celibacie kapłańskim, zarówno w środowisku diecezjalnym, jak i osób konsekrowanych, wzajemnie się wspomagali w celu szukania prawdy ewangelicznej. Aspekt ten szczególnie podkreśla liturgia, gdy prezbiterzy wraz z udzielającym święceń biskupem, wzywani zostają do włożenia rąk na nowo wybranych, a także gdy koncelebrują Eucharystię¹⁷. Prezbiterzy jednoczą się ze swymi współbraćmi poprzez miłość i modlitwę, dzięki czemu objawia się jedność, której tak pragnął Chrystus, i dzięki której świat może poznać, że Syn został posłany przez Ojca (por. 3 J 3).

Niezwykle czytelnym znakiem komunii kapłanów ze swym biskupem, a jednocześnie braterskich relacji jest Diecezjalna Rada Kapłańska, instytucjonalny wyraz braterstwa opartego na sakramencie kapłaństwa oraz Rada ds. Życia Konsekrowanego¹⁸. Ich skuteczność,

(...) zależy przede wszystkim od stałej troski o to, by wysłuchać opinii wszystkich, i przez to dojść do jednomyślności z biskupem, do którego należy ostateczna decyzja¹⁹.

Do Rad należy również wyznaczanie jasno określonych celów działania, proponowanie priorytetów, wskazywanie metod, popieranie tego wszystkiego, co Duch zwykł wzbudzać poprzez jednostki i wspólnoty, oraz sprzyjać rozwojowi życia

¹⁶ Por. S. Wójcik, *Celibat kapłański*, „Homo Dei” 4(1968), s. 206; zob. *Mutuae relationes*, wytyczne dla wzajemnych stosunków między biskupami i zakonnikami w Kościele z 1978 r.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Por. *De sacerdotio ministeriali*, 1.

¹⁹ Tamże.

wewnętrzne²⁰. Taka działalność stanowi wyraźną odpowiedź na pojawiające się znaki czasu i nadaje dynamizm apostołskiej działalności.

Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej *Pastores dabo vobis* podkreśla, że „(...) w kościelnej wspólnotcie kapłan ma w szczególny sposób wzrastać dzięki formacji stałej – we własnym prezbiterium i wraz z nim, w jednościi z biskupem. Społeczność kapłanów w całej swej prawdzie jawi się jako *mysterium*: jest bowiem rzeczywistością nadprzyrodzoną, zakorzenioną w sakramencie kapłaństwa. Tu jest jej początek i jej źródło. Miejsce jej narodzin i wzrastania” (PDV 74). Papież stwierdza też, że to sakramentalne pochodzenie prezbiterium znajduje swoje odzwierciedlenie i swoją kontynuację w posłudze kapłańskiej: od *mysterium* do *ministerium*. Jedność zatem, która wiąże kapłanów z biskupem i ze sobą nawzajem, jest wyrazem troski Chrystusa Kapłana o Lud Boży zgromadzony przez Boga w Trójcy Świętej Jedynejo. W ten sposób przeżywana kapłańska komunija w duchu pasterskiej miłości czyni ją świadkiem Jezusa Chrystusa, który prosił Ojca, aby wszyscy stanowili jedno; jest to znak miłującej obecności Boga na ziemi.

Wspólnota prezbiterium

Miłość braterska w dzisiejszej rzeczywistości Kościoła jest także znakiem i kontynuacją wspólnoty pierwszych uczniów z Chrystusem. Dlatego prezbiterzy powołani są do tworzenia prawdziwie rodzinnej, bratniej wspólnoty, której więzy nie pochodzą z ciała i krwi, ale z łaski sakramentu kapłaństwa. Łaska ta ogarnia zatem i umacnia relacje między kapłanami, ich więzy psychologiczne, przyjacielskie i duchowe; przepaja je i przenika, objawia się, przybierając konkretny kształt w różnorodnych formach wzajemnej pomocy, nie tylko duchowej, ale także materialnej²¹.

Kapłan jest zatem zgodnie ze swoim powołaniem człowiekiem komunii; służy budowaniu jednościi braterstwa i wspólnoty. Wyraża się to między innymi w jednościi posługi duszpasterskiej, istniejącej mimo różnorodności zajęć, urzędów i działań powierzonych prezbiterom²². Współpracując w tym samym dziele, wykonują posługę parafialną lub pozaparafialną, oddają się zdobywaniu lub przekazywaniu wiedzy, prowadząc badania i analizy naukowe, zajmują się nauczaniem dyscyplin teologicznych i religijnych. Apostolat w formie świadectwa połączony bywa często z uprawianiem i nauczaniem określonej gałęzi ludzkiej wiedzy. Dzięki temu rozszerza się orędzie ewangeliczne poprzez środki masowego przekazu, sztukę religijną w swych wielorakich formach, liczne posługi miłosierdzia oraz działalność ekumeniczną²³. Wszyscy w ten sposób dążą do budowania Ciała Chrystusowego,

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. S. Szymecki, *Środowiska formacji kapłańskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 120(1993), s. 424–425.

²² Por. Jan Paweł II, *Więzi między prezbiterami*, dz. cyt., s. 253.

²³ Por. tamże.

które w obecnych czasach wymaga podjęcia różnorodnych zadań i niekiedy nowego sposobu docierania do współczesnego człowieka.

Jak wyżej wskazano, wspólnotowa współpraca kapłanów jest wynikiem ich sakramentalnego braterstwa. Umiejętność takiej współpracy jest jednym z wymogów stałej formacji duchowej kapłanów i tym samym przejawem ich miłości pasterskiej. Jeśli bowiem kapłan pragnie wypełnić dzieło Jezusa Chrystusa, winien działać przede wszystkim we współpracy z braćmi w powołaniu²⁴. W związku z tym niezwykle ważną rzeczą jest, by każdy prezbiter uczył się traktować ze zrozumieniem i szacunkiem prace prowadzone przez innych kapłanów. Potrzebna jest zatem prawdziwie chrześcijańska atmosfera wzajemnego otwarcia się na znaki czasu. Budowanie bowiem wspólnoty stwarza niekiedy różnego rodzaju problemy. Należy przy tym uwzględnić jeszcze wśród samych kapłanów wielorakość darów i charyzmatów. Spotka się przy tym wiele sposobów pojmowania i realizowania dzieł apostoelskich. Niekiedy wiąże się to z zarzutami pod adresem współczesnych kapłanów dotyczącymi zbytnej „nowoczesności”. Należałoby stwierdzić, że czymś oczywistym jest konieczność stosowania nowych, współczesnych metod pracy duszpasterskiej, pozostając jednocześnie w obrębie jedności wiary i działalności Kościoła²⁵.

Świadomość istniejącej wspólnoty braterskiej prowadzi do powstania i rozwoju przyjaźni, a ta sprawia pewną równość, bliskość i podobieństwo. Wyrasta bowiem z sakramentalnego braterstwa kapłanów i domaga się jedności. Brak zaś relacji między kapłanami osłabia znacznie poczucie braterstwa i przyjaźni. Dlatego niemalże obowiązkiem moralnym kapłana jest troska o rozbudzenie świadomości braterstwa i potrzeby przyjaźni między prezbiterami. Prawdziwa miłość braterska nie może mieć nic wspólnego z egoistyczną formą partykularyzmu, lecz winna wyrażać się w czynnej miłości²⁶. Istnieje zatem konieczność pracy nad prawidłowym rozwojem życia uczuciowego oraz integralnym rozwojem kapłańskiej osobowości²⁷

W prawdziwej miłości braterskiej nie może zabraknąć wzajemnej pomocy, począwszy od wsparcia udzielonego współbratu kapłanowi znajdującemu się w potrzebie, aż po współpracę w programowaniu pracy duszpasterskiej.

Z tego też powodu starsi wiekiem niech przyjmą młodszych jak braci i wspomagają ich w pierwszych poczynaniach i ciężarach posługiwania, a także niech się starają zrozumieć ich sposób myślenia, chociaż różny od własnego, i niech z życzliwością śledzą ich inicjatywę. Młodszy również niech szanują wiek i doświadczenie starszych,

²⁴ Por. J. Wątroba, *Permanentna formacja duchowa kapłanów*, Częstochowa 1999, s. 293.

²⁵ Por. Jan Paweł II, *Więzi między prezbiterami*, dz. cyt., s. 253–254.

²⁶ Por. S. Mojek, *Sens sakramentalnego braterstwa kapłańskiego w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, „Roczniki Teologiczne” 41(1994), s. 43.

²⁷ Por. W. Jasiński, *O uczciwości w dyskusji nad celibatem*, „Homo Dei” 2(1972), s. 99.

radzą się ich w sprawach dotyczących duszpasterstwa i chętnie z nimi współpracują (PO 8).

Wzajemne zrozumienie i pomoc są szczególnie pożądane w kontaktach między prezbiterami młodszymi i starszymi, gdyż jedni i drudzy są potrzebni wspólnocie chrześcijańskiej. Ponadto wiedza i mądrość starszych kapłanów winny przede wszystkim pomóc im uwzględnić fakt, że problemy związane z konfliktem pokoleń były zawsze aktualne. Starsi zatem powinni roztropnie przyglądać się pracy młodych, sprawiedliwie i po ojcowsku ją oceniać. Przyjazna współpraca młodszych i starszych pokoleń jest znakiem miłości Kościoła i wiary w obecność Chrystusa troszczącego się o Kościół. Braterstwo kapłańskie jest więc braterstwem w posłudze (por. LG 4).

Atmosfera wspólnotowej życzliwości nie może ograniczać się jedynie do małej grupy wybranych i akceptowanych osób, z pominięciem innych, z którymi łączy przecież powołanie, święcenia i misja. Należy więc prowadzić serdeczny i braterski dialog z kapłanami w średnim i starszym wieku oraz z tymi, którzy przeżywają, z różnych powodów, trudności w powołaniu, a gdyby zaszła potrzeba należy ich dyskretnie upomnieć w duchu prawdziwej miłości (por. PDV 74). Jeśli we wspólnocie kapłańskiej znajdują się prezbiterzy, którzy się w czymś potknęli lub pogubili, winni być potraktowani z braterską miłością i otoczeni modlitwą (por. PO 8). Przejawem głębokiego, braterskiego kapłaństwa jest również spontaniczna, wzajemna pomoc zarówno materialna, jak i duchowa, pasterska i osobista, w zgromadzeniach oraz we wspólnocie życia (por. LG 28).

Zachętą do takiego postępowania jest nauczanie apostołów – „(...) w miłości braterskiej bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugim wyprzedzajcie!”, „bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach!”, „(...) przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was”, „upominajcie się wzajemnie”, „czekajcie jedni na drugich”, „miłością ożywni służcie sobie wzajemnie”, „zachęcajcie się wzajemnie i budujcie jedni drugich”, „znoście siebie nawzajem w miłości”, „bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie nawzajem, tak jak i Bóg wam przebaczył w Chrystusie”, „módlcie się jeden za drugiego”, „przyobleczcie się w pokorę jedni wobec drugich”, „nie ustawajmy w czynieniu dobra, przede wszystkim naszym braciom w wierze”²⁸.

Wspólnota kapłańska w przeżywaniu celibatu kapłańskiego

Właściwie pojęta i przeżywana wspólnota braterska stwarza właściwe warunki do przeżywania i realizacji celibatu kapłańskiego. Chroni ona kapłana przed szkodliwymi i fałszywymi doktrynami, które dotyczą zachowania celibatu kapłań-

²⁸ Por. *Congregavit nos in unum Christi amor*, 26.

skiego. Doktryny te można sprowadzić do dwu kierunków. Jeden z nich głosi, że zachowanie czystości i celibatu kapłańskiego przekracza możliwości natury ludzkiej. Drugi zaś twierdzi, że jakkolwiek całkowita powściągliwość jest możliwa, to jednak wywiera szkodliwy wpływ na prawidłowy rozwój człowieka²⁹. Uleganie wpływom takich stwierdzeń niezwykle utrudnia, a niekiedy uniemożliwia podjęcie decyzji zobowiązania się do życia w czystości. Ci natomiast, którzy już dokonali wyboru, mogą poprzez tak pojmowane życie w celibacie kapłańskim zostać wystawieni na niebezpieczeństwo sprzeniewierzenia się podjętym przyrzeczeniom. W momentach zaś trudności wewnętrznych czy też zewnętrznych tego rodzaju twierdzenia mogą tłumić chęć walki duchowej³⁰. Współcześnie mamy doczynienia z tzw. kulturą antypowołaniową, która nie sprzyja atmosferze podejmowania decyzji dotyczących wyboru drogi życiowej, poprzez kapłaństwo sakramentalne, czy życie konsekrowane.

Zrozumienie istoty zobowiązania do życia w czystości i celibacie kapłańskim winno tak wniknąć w powołanego, by oddziaływało na całą jego postawę duchową. Ma to pomóc kapłanowi w odrzucaniu wszystkiego, co zagraża jego czystości. W takiej postawie mieści się wewnętrzna siła, która pozwala, mimo wszelkich trudności, zachować łaskę celibatu kapłańskiego. W niej zawiera się zasadnicza odpowiedź na owe fałszywe doktryny: „(...) kto pragnie osiągnąć ten cel, musi stosować odpowiednie środki; kto ich nie stosuje, celu nie osiągnie”³¹.

Trzeba podkreślić, że w minionych czasach nie doceniano zbyt roli życia wspólnotowego, jako środka pomocniczego w zachowaniu celibatu kapłańskiego. Przez jednostronne podchodzenie do przyjaźni czy też przez nadmierne podkreślanie niebezpieczeństw, jakie niosą ze sobą przyjaźnie partykularne, osłabiano wzajemne relacje, a poprzez to braterską wspólnotę kapłańską. Zapominano o tym, że prawdziwa miłość braterska jest jednym z niezastąpionych środków stojących na straży zmysłów. Jest ona więc pomocą i ułatwieniem w zachowaniu czystości (por. PC 12). Stwarza pewną atmosferę życzliwości, przyczyniającą się do pełniejszego rozwoju psychiki ludzkiej i zachowania równowagi. Żyjąc w zjednoczeniu z Bogiem i współbraćmi w kapłaństwie, celibatariusz znajduje właściwy spokój i bezpieczeństwo, które mogą w nim przetrwać mimo trudności, jakie nastroczą gwałtowniejsze uczucia. Prawdziwie braterska atmosfera daje siłę i moc, by prze-

²⁹ Por. PC 12: „Dzięki temu nie dadzą się uwieść fałszywym doktrynom, które chętnie dowodzą, że całkowita powściągliwość jest niemożliwa lub dla rozwoju człowieka szkodliwa, a kierując się jakimś duchowym instynktem, będą odrzucać wszystko, co naraża czystość na niebezpieczeństwo. Ponadto niech wszyscy, a zwłaszcza przełożeni, pamiętają, że łatwiej jest zachować czystość, gdy wśród członków panuje prawdziwa miłość braterska w życiu wspólnym”.

³⁰ Por. A. Żuchowski, *Niezwykły dar łaski*, „Ateneum Kapłańskie” 70(1967), s. 330.

³¹ Tamże.

ciwstawić się niebezpieczeństwom wynikającym z natury człowieka, wszelkim dewiacjom psychicznym i błędnie interpretowanemu wychowaniu religijnemu³². Czystość bowiem nie jest jakąś cnotą wyizolowaną w strukturze duchowej kapłana. Stanowi ona fundament zdrowego życia wypływającego z wiary, zrównoważonego i mocno osadzonego na głębokiej miłości. Dlatego też w życiu seminaryjnym nie powinno być obojętności w kształtowaniu tej cnoty. Należy uwypuklić istotne rysy życia seminaryjnego, ukazując w sposób pośredni lub bezpośredni związek z formacją do czystości. Można to zrealizować,

[...] przekazując alumnom smak miłości kościelnej i apostoelskiej, która jest równocześnie miłością Chrystusa, przyjacielską wspólnotą z przełożonymi i kolegami, duchem ewangelicznym i wolą współdziałania. Program ten winien być nie tyle przedmiotem nauczania, co raczej daniem świadectwa w konkretnym życiu seminaryjnym³³.

Świadomość wspólnoty duchowej i wzajemnego zrozumienia chroni kapłanów, zwłaszcza osoby mniej dojrzałe, które uważają się za niedocenione czy ograniczone w swej autonomii, przed szukaniem jakichkolwiek uczuciowych więzi, jako namiastki życia rodzinnego, z którego dobrowolnie uczynili wcześniej ofiarę³⁴. Poszukiwaniu tych rekompensat może sprzyjać fakt, że kobiety, z którymi kapłan wchodzi w relacje na mocy swego posługiwania, są skłonne zwierzać się mu, ponieważ jego stan bezżeństwa wzbudza zaufanie, a poprzez to szukają niekiedy w nim męskiego wsparcia³⁵. Ponadto trudności związane z zachowaniem kapłańskiego celibatu mogą wynikać bardzo często z warunków zbyt samotnego życia³⁶. Niekiedy może się zdarzyć, że kapłan doświadczy osamotnienia, którego przyczyną są różne sytuacje życiowe³⁷. Wówczas winien mieć świadomość, że prawdziwa więź z prezbiterium, wzajemna współpraca, wspólne i braterskie życie, a także serdeczna przyjaźń pomagają w przezwyciężaniu negatywnych aspektów osamotnienia (por. PDV 74). W tym względzie Sobór zachęca kapłanów, aby wspierali się wzajemnie i dopomagali sobie w rozwoju osobistego życia duchowego i intelektualnego. W celu lepszej współpracy w posługiwaniu powinni prowadzić pewien rodzaj życia wspólnotowego. W zależności od potrzeb osobistych lub duszpasterskich może ono przybierać wiele form, wśród których są między innymi: wspólne mieszkanie, wspólny stół i częste braterskie spotkania (por. PO 8). Za podejmowaniem takich

³² Por. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Przewodnik do formacji kapłańskiej o celibacie*, 26, 11 IV 1974, [w:] *Nauka Kościoła o charyzmacie celibatu*, Gniezno 1993.

³³ Por. tamże, 70

³⁴ Por. tamże, 15.

³⁵ Por. tamże.

³⁶ Por. J. Galot, *Postać kapłana w świetle Soboru Watykańskiego II*, tłum. L. Balter, [w:] *Kapłaństwo*, red. P. Góralczyk, Poznań – Warszawa, s. 288.

³⁷ Por. tamże, 59.

inicjatyw, które nawiązują do instytucji pierwotnej wspólnoty jerozolimskiej, przemawiają racje nie tylko ekonomiczne i praktyczne, lecz przede wszystkim duchowe. Są one bardzo często oczywiste i naglące, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę sytuację wielu kapłanów, którym należy zapewnić pomoc i opiekę, by przynieść im ulgę w kłopotach i trudnościach³⁸. Kierując się duchem braterstwa, prezbiterzy nie powinni zapominać o gościnności, będącej wyrazem otwartości i miłości.

Sobór Watykański II w *Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów* zaznacza, że

(...) należy także wysoko cenić i pilnie zalecać stowarzyszenia, które w oparciu o statuty uznane przez kompetentną władzę kościelną, dzięki zatwierdzonemu lepszemu i stosowniejszemu porządkowi życia i pomocy braterskiej pielęgnują świętość kapłanów w wykonywaniu posługi i w ten sposób zamierzają służyć całemu stanowi kapłańskiemu (PO 8).

Ich rozkwit i skuteczność zależą przede wszystkim od realizacji wskazań podanych przez Sobór, a są nimi: dążenie do świętości kapłańskiej, wzajemna pomoc braterska między prezbiterami, zachowanie jedności z władzą kościelną na poziomie diecezji lub Stolicy Apostolskiej. Tej jedności wymagają także statuty, które stanowią regułę życia danego stowarzyszenia czy zrzeszenia. Bez nich członkowie wspólnot mogliby być narażeni na pewien nieład i arbitralne decyzje narzucane przez silniejsze osobowości³⁹.

Rozwój chrześcijańskiego i kapłańskiego życia duchowego jest niezmiernie pomocny w pogłębianiu przyjaźni i braterstwa. Kapłan, rozumiejąc coraz głębiej sens swojego życia kapłańskiego, staje się uobecnieniem tych wartości wobec braci w kapłaństwie. By osiągnąć ten cel, kapłani winni rozwijać wspólną modlitwę, planować wspólne dni skupienia i korzystać z kierownictwa duchowego. Przyczynia się to do dojrzewania duchowego i pasterskiego. Jest to więc okazja do dłuższej i spokojniejszej modlitwy, która pozwala wrócić do korzeni kapłaństwa w celu odnalezienia ideałów, będących źródłem wierności obranej drodze życiowej. Także spotkania poświęcone studium i wspólnej refleksji nad słowem Bożym zapobiegają przede wszystkim zubożeniu duchowemu, a także nie pozwalają kapłanowi zamykać się w kręgu wygodnych dla siebie postaw i poglądów. Pozwalają na dokonanie bardziej dojrzałej syntezy elementów życia duchowego, intelektualnego i apostołskiego. Otwiera to umysły i serca kapłanów na nowe wezwania Ducha Świętego.

Jedno jest ciało i jeden jest duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich (Ef 4, 4–6).

³⁸ Por. Jan Paweł II, *Więzi między prezbiterami*, dz. cyt., s. 255–256.

³⁹ Por. tamże.

Dlatego też „(...) usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój” (Ef 4, 3). To od kapłanów w szczególny sposób zależy zachowanie jedności Ducha, zwłaszcza w epoce olbrzymich napięć, które często wstrząsają „ziemskim ciałem ludzkości”. Najważniejsza służba Kościoła rodzi się z owej jedności Ducha, aby sam Kościół nie uległ rozbiciu od wewnątrz, ale jedną i jednoczył braci wśród narastających przeciwieństw⁴⁰.

Wspólnota z wiernymi

W Posynodalnej adhortacji apostołskiej Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* czytamy, że kapłan żyjąc w celibacie, może o wiele lepiej wypełniać swoją posługę pośród Ludu mu powierzonego. Daje w ten sposób szczególne świadectwo ewangelicznej wartości dziewictwa. Ponadto taki sposób realizacji swego powołania przyczynia się do bycia świadkiem wobec osób świeckich „wielkiego sakramentu” miłości Chrystusa do Kościoła. Także wierność wobec powołania staje się, szczególnie w dzisiejszym świecie, mocnym oparciem dla małżonków przeżywających trudności z dochowaniem przysięgi małżeńskiej (por. PDV 50). Tak rozumiany celibat kapłański ma szczególne znaczenie społeczne, zwłaszcza w posłudze wiernym. Kapłan realizując swoje powołanie poprzez życie w celibacie staje się człowiekiem „dla drugich”. Rezygnując z naturalnego ojcostwa i rodzicielstwa, które staje się czymś oczywistym dla małżonków, odkrywa inny wymiar ojcostwa – ojcostwo ducha. Możemy powiedzieć, że osoby powierzone jego posłudze pasterskiej stają się jego dziećmi. By kapłan mógł to czynić każdego dnia, jego serce musi być wolne. Celibat jest zatem znakiem wolności, wolności, która ma charakter służebny⁴¹.

W tym kontekście warto podkreślić, że dar celibatu kapłańskiego jako cnota stanowi dobro całego Kościoła. Stąd też należy zwracać uwagę na obowiązek troski całego Ludu Bożego o tych, którzy towarzyszą im na drodze zbawienia. Pierwszym i niezastąpionym jej wyrazem jest modlitwa poparta wzajemnym szacunkiem i otwartością. Nie można zapominać o tym, że kapłan, będąc zwyczajnym człowiekiem, boryka się z wieloma problemami i trudnościami nie tylko na płaszczyźnie życia duszpasterskiego, ale i osobistego. W tym względzie zaleca się także towarzyszenie kapłanom w przewyciężaniu wszelkiego rodzaju trudności, na jakie przychodzi im natrafiać we współczesnym świecie. Jak podkreśla encyklika Pawła VI o celibacie kapłańskim:

„Świeckim bowiem, jako tym, którzy – mimo zajmowania się sprawami życia doczesnego – starają się jednak wypełniać obietnice Chrztu, wolno nieraz oświecać kapłana

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Homilia na uroczystość jubileuszu kapłanów, (23 II 1984), Rok Święty a odnowienie się w powołaniu*, [w:] *Listy do Kapłanów*, Kraków 1998, s. 114.

⁴¹ Por. Jan Paweł II, *List do Kapłanów Kościoła na Wielki Czwartek 1979, Kapłaństwo służebne*, 8 [w:] *Listy do Kapłanów*, dz. cyt., s. 23 n.

i umacniać go, aby nieskazitelność danego mu przez Boga powołania nie ucierpiała w służbie dla Chrystusa i Kościoła wskutek niektórych okoliczności oraz przewrotnego i niespokojnego tchnienia tego świata” (SC 97).

Warto też pamiętać, by powołani do życia w celibacie postępowali z należytą roztropnością w kontaktach z osobami, których bliskość może zagrażać ich wierności wobec otrzymanej łaski powołania czy też spowodować zgorszenie wiernych⁴².

Dzięki takiej postawie opartej na wzajemnej odpowiedzialności prezbiter jednoczy wspólnotę w jedną rodzinę Bożą. Staje się dla niej bratem, pasterzem, ojcem i nauczycielem. Jest to niezwykle ważne dla człowieka współczesnego, który bardzo często poszukuje sensu swego istnienia. Wymaga się w tym względzie od kapłana bycia ekspertem w dziedzinie duchowości, człowiekiem prawdy i świadkiem Jezusa – Dobrego Pasterza. Ważne jest, by wspólnota mogła liczyć na swego pasterza, na jego poświęcenie, dyspozycyjność, niestrudzenie w dziele ewangelizacji, a przede wszystkim na jego wierną i bezwarunkową miłość⁴³.

Zakończenie

Jak wskazano na samym początku naszych rozważań, powołanie kapłańskie ma na wskroś wymiar wspólnotowy. Jest ono darem i zadaniem. Urzeczywistnia się w sposób szczególny w łączności z pasterzami, całym prezbiterium oraz wszystkimi wierzącymi. Każda epoka naznaczona jest swoistego rodzaju próbą powołania kapłańskiego. Stąd też wskazaliśmy na istotne elementy duchowości kapłańskiej, które dziś wydają się być najbardziej aktualne. Szczególną uwagę zwrócono na aspekt wspólnoty. Jest on niezwykle ważny dla każdego kapłana. Wspólnota jest wyrazem jedności, a zarazem ochroną przed osamotnieniem. Obecne czasy charakteryzują się skomasowanymi atakami na wszelkie autorytety, zwłaszcza autorytety w dziedzinie moralności.

Powołanie kapłańskie ma na celu nieustanne stawanie się solą ziemi i światłem świata. Dlatego potrzeba wiele wysiłku i współpracy z łaską Bożą, by nie zatracić tego, co najcenniejsze – bycia świadkiem pośród współczesnego świata. W tym kontekście celibat kapłański będąc szczególnym darem dla kapłana staje się okazją do ojcostwa powszechnego. Wspólnota zaś stanowi oparcie dla jego realizacji i ukazuje, że taki sposób życia stanowi odzwierciedlenie stylu życia samego Chrystusa⁴⁴.

⁴² Por. Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, 60.

⁴³ Por. tamże, 30.

⁴⁴ Por. Benedykt XVI, Posynodalna adhortacja apostołska *Sacramentum Caritatis*, 24.

'Taken from among human beings, appointed to act on their behalf'.

The community as the place of realisation of the priest's calling

Summary

The priest called to a life of celibacy, being part of the Church's community, should be conscious that the ultimate aim of his service is to gather God's family in a brotherly communion. His task is to develop a deep awareness of the communion in himself, which connects him with the People of the Lord. The priest is put not 'in front of' the Church, but 'in' it, so that he is a brother among brothers. In a special way he grows within his own presbyterium and together with it in unity with the bishop. His fidelity to the vocation is nowadays becoming a strong support for the spouses experiencing difficulties in keeping their marital vows. In this context the priest's celibacy has a special social meaning, particularly in the service of the faithful.